

NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

ul. Grzeszkowej 13 tel. 166
Biuletyn Kulturalny od 12-11-5-6
Administracja 10-114-6
Przebieg miesięcznik zł. 4.
z odroczonymi przez poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 63 Rok II
GRODNO
środa 4 marca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczna p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

<p>Kino Saturn</p>	<p>Wielki film sensacyjno-salonowy wytwórni „Gau-mont“ w Paryżu</p>	<p>Szpieg</p>	<p>w 7 wiel. akt. ilu-strujący dzieje młodej kobiety; oskarżonej o szpiegostwo polityczne</p>	<p>W Madys i Karl Roder</p>	<p>Subtelna gra artystów, połączo-na z porywającą treścią.</p>
-------------------------------	---	----------------------	---	-----------------------------	--

Wyjaśnienie w sprawie Związku Lekarzy P. P. oddziału w Grodnie

W Nadniemeńskim Kurjerze Polskim w Nr 28 i 33 (z dn. 28. I i 2. II r. b.) zostały umieszczone artykuły „W sprawie Kasy Chorych” i „List do Redakcji” pp. d-ra M. Lenartowicza i A. Wolańskiego, jakie prócz odpowiedzi na artykuły, umieszczone w „Grodner Moment” zawierają szereg uwag i informacji, dotyczących się Związku Lekarzy P. P. Obwodu Groduńskiego i z tego tytułu wymagają od Zarządu Związku sprostowania w kwestiach, ujętych przez autorów omawianych artykułów nieściśle lub niezgodnie z rzeczywistością. Zarząd Związku L. P. P. nie zamierza polemizować i dla tego przechodzi do porządku dziennego nad kwestiami politycznymi i ściśle narodowościowymi; Zarząd zamierza sprostować rzeczy, tyżące się Związku, ponieważ społeczeństwo Groduńskie, informowane przez autorów artykułów, może wyrobić sobie mylne przekonanie o zasadach, na jakich opiera się życie zawodowe w tego rodzaju organizacjach.

Związek Lekarzy Państwa Polskiego istnieje w Grodnie od listopada 1922 r., jest związkiem zawodowym, apolitycznym, w myśl statutu do Związku ma prawo należeć każdy lekarz obywatel Polski, posiadający prawo praktyki; z tego tytułu dla naszego związku nie egzystuje kwestja „mniejszości narodowych”, lekarze żydzi w Grodnie należą wyłącznie do naszego związku i nie znajdują racji i potrzeby tworzenia oddzielnej organizacji dla konsolidacji i obrony interesów narodowościowych. W r. 1922 do Związku należeli wszyscy lekarze, zamieszkałi w Grodnie, bez różnicy narodowości i przekonań politycznych. We wrześniu 1923 r. wystąpiło ze Związku 4 lekarzy i założyli Związek lekarzy chrześcijan. W chwili obecnej Związek L. P. P. zrzesza 32 lekarzy zamieszkałych w Grodnie — w tem 9 chrześcijan. Ilości członków lekarzy, zamieszkałych w powiatach, nie podejmiemy, bo ci nie mogą ubiegać się o posady w Grodnie. Zwią-

zek lekarzy chrześcijan liczy członków-lekarzy zamieszkałych w Grodnie 6, więc informacje p. d-ra Lenartowicza co do 18 członków mogą być ściśle, o ile Zw. L. Chrz. posiada członków nie lekarzy, lub lekarzy, niezamieszkałych w Grodnie. Podane do wiadomości publicznej przez p. d-ra Wolańskiego informacje co do zakusów tak zwanej „mniejszości narodowej, połączonej ze sobą ściśle organizacją, dążącej do obsadzenia jak największej ilości placówek” — chybają celem w stosunku do Grodna: jeżeli chodzi o ściśłość, to właśnie lekarze, którzy nastąpili ze Związku naszego, zajmowali i zajmują bardzo wiele posad i dążyli systematycznie do „obsadzenia jak największej ilości placówek”, naprzykład na czele lekarz Kasy Chorych p. d-r Lenartowicz 6 posad. Z tego wynikałoby, że twierdzenie: „lekarze zrzeszeni w Zw. Chrz. nie posiadają organizacji, a działają na zasadach etyki chrześcijańskiej” jest nieporozumieniem — lekarze ze Zw. Chrz. posady zajmują nawet po kilka, a co do zasad etyki chrześcijańskiej, to albo jedyni i wyłączni debiut na tą etykę posiadają lekarze, zrzeszeni w Zw. lek. Chrz., albo etyka chrześcijańska jest uzależniona od przystąpienia w charakterze członka lekarza chrześcijańska do tej lub innej organizacji zawodowej.

Rewelacje p. d-ra Wolańskiego co do „całkowitej majorzacji Zw. L. P. P. przez mniejszość narodową” jest drugą nieścisłością, niezgodną z prawdą. Zarząd Związku jest w posiadaniu dokumentów, podpisanych między innymi przez d-ra Lenartowicza, jakie dokumenty treściwie zaprzeczają słowom p. d-ra Wolańskiego. Członkowie Zw. L. P. P. zobowiązali się zajmować posady na mocy uchwały Komisji Kwalifikacyjnej obranej ze swego grona w składzie takowej w I półroczu 1923 r. był i p. d-r Lenartowicz. Skład Komisji przedstawiał się narodowościowo: 3 chrześcijan i 4 żydów. Komisja przy obsadzeniu posad kie-

rowała się przedewszystkiem fachowością kandydatów, a następnie stroną materialną, wychodząc ze słusznej zasady, obowiązującej zawodowe zrzeszenia, zapewnienia swym członkom minimum egzystencji. Otóż ta komisja, z jawną przewagą liczbową żydów oddała posadę lekarza seminarjum koledze chrześcijaninowi jednogłośnie; kontrkandydatem był lekarz — żyd. W zacytowanym przez d-ra Wolańskiego wypadku tyżącym się zajęciu posady lekarza kontraktowego w szpitalu rajonowym, uchwała zapadła 6 głosami contra 1 (2 głosy lekarzy chrześcijan contra 1) z przychylnym rozumieniem; przy identycznej fachowości, kolega chrześcijanin posiadał już kilka posad, konkurent żadnej. Więc „legenda” o majorzacji niech przejdzie do „bajek”.

P. dr. Wolański popełnił jeszcze jedną nieścisłość; mówiąc, że przy organizacji Zw. L. Chrz. 4 lekarzy chrześcijan postawiło jako warunek należenia do związku postulat, żeby Zw. Lekarzy Chrz. pracował w stałym kontakcie ze Zw. L. P. P. Dr. Wolański myli się i co do ilości lekarzy i co do treści postulatatu. Na tem zebraniu było obecnych 6, nie 4 członków-chrześcijan, należących do Zw. L. P. P. Obecni zaproponowali, żeby Związek posiadał wspólną bibliotekę i czytelnię pism lekarskich; żeby odbywały wspólne posiedzenia czysto naukowe; żeby przy obsadzeniu posad w Kasie Chorych (jaka miała wkrótce powstać w Grodnie) Zarządy obu związków kwalifikowały kandydatów na posady. Natomiast nie było żadnej mowy o kontakcie „stałym”, choć statutowo oba związki jako czysto zawodowe mogą mieć w sprawach zawodowych ujednostajnione prawa i obowiązki nie ingerując w sprawy polityczne, narodowościowe i etyki chrześcijańskiej — w tym wypadku obowiązywałaby zasadnicza etyka zawodowa lekarska, jaka jest identyczną dla wszystkich narodowości i wyznaw w Europie.

Obecni 6 członkowie Zw. L. P. P. proponowali dla dobra organizacji nie tworzyć nowej placówki, skoncentrować się w jednym Zw. L. P. P., a utworzyć dowolną ilość sekcji wyznaniowych, naukowych, narodowościowych i t. p. Panowie projektodawcy i założyciele nowej placówki uznali, że te propozycje są przedwczesne, chociaż nie przeczą celom związkowym — wówczas 6 kolegów chrześcijan opuściło zebranie.

I ostatnie: pp. dr. Lenartowicz i Wolański bardzo szeroko piszą o obsadzeniu posad w Kasie Chorych drogą konkursu — istnienie, w odpowiednim czasie był ogłoszony konkurs, ale kto był jury konkursu, na czym polegało kwalifikowanie, jakie były motywy — te rzeczy nie doszły do wiadomości publicznej, ipso facto tego rodzaju konkurs w demokratycznej instytucji, jaka jest Kasa Chorych, nie zadawana żadnego z lekarzy, którym odmówiono posady. Poza tem pewne posady zostały obsadzone poza konkursem; posiadał naczelny lekarz (jednocześnie ordynator chorób wewnętrznych i t. zw. konsultanta chorób chirurgicznych).

Wobec powyższego, lekarze chrześcijanie, zrzeszeni w Zw. L. P. P. organizacji obejmującej całą naszą Rzeczypospolitą, mają tą samą nadzieję, jaką zakończył swój artykuł p. dr. Wolański, może i nasz Związek, na razie liczenie przy stopniowym wzroście poczucia narodowego i państwowego tu u nas na kresach; przy oparciu naszej działalności na zasadach etyki ogólnoludzkiej, stojącej po za partjami politycznymi, ma również szansę dalszego rozwoju i pożytecznej pracy dla dobra społeczeństwa i Ojczyzny.

Przewodniczący Zarządu
Dr. Żankowski.

Sekretarz Dr. Szumkowski.

Dokumenty protokoły posiedzeń Komisji Kwalifikacyjnej z dn. 11/III, 28 V. i 21. VI r. 1923 są do przetrzeżenia w sekretariacie ul. Napoleona № 16 dr. Talhym.

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski”

Sieją kulturę hojną ręką

Błotko „kulturalne” rozdeptywane za kulisami teatru przez t. zw. Artystyczny Zespół zaczyna obryzgiwać nawet pozamiejscowych członków świata artystycznego, a w tym wypadku o którym piszemy—literackiego.

Dowodem tego było sprzedanie prasowych foteli naszego pisma na odczyt Boy'a po uprzednim żądaniu bezpłatnej reklamy w formie wzmianek.

Oczywiście redakcja nasza, chcąc spełnić miły obowiązek względem najsympatyczniejszego gościa, nabyła bilety, aby nie być zmuszoną do pominięcia miłośnikiem treści Jego odczytu.

Skutkiem podobno żądania prelegenta zwrócono się do członków naszej redakcji (w 15 minut po kupieniu biletów) z propozycją zwrotu opłaconej wartości biletów wstępu—ponieważ jednak w tym wypadku nie chodziło nam o 10 zł. 20 gr., przeto nie zgodziliśmy się na podobną kombinację.

Ciekawe, co o tym fakcie myśli p. Boy—zeleni, człowiek o prawdziwej kulturze?

Konferencja Zarządu Wł. Nieruchomości z członkami R. M.

W dn. 26 ub. m. o godz. 8 wiecz. odbyła się konferencja Zarządu Zw. Wł. Nieruch. z członkami Rady Miejskiej, na której były poruszone sprawy następujące: 1) O kominiarzach, 2) o wniosku Magistratu o do malowania domów, 3) o Urzędzie Rozjemczym, 4) o protokołach policyjnych i 5) o nawiązaniu kontaktu Zw. z członkami R. M.

Przewodniczył mec. Bortnowski, sekretarował L. Zatuoki.

W sprawie punktu I—o kominiarzach—uchwalono opracować nowy projekt ustalenia warunków pracy kominiarzy (ponieważ obecny stan rzeczy w tej sprawie nie zadowala stron), do czego wybrano komisję, w skład której weszli: mec. Bortnowski, mec. Zakhejm i p. Szamraj.

w punkcie II—wniosek Magistratu o malowaniu domów—uchwalono wstrzymać się od jakiegokolwiek rezolucji albo w tej sprawie, R. M., na posiedzeniu swem w dniu 19 ub. m. wypowiedziała swoje zdanie względem „co najmniej” oryginalnego wniosku.

W punkcie III—o Urzędzie Rozjemczym—zebrani przyjęli do wiadomości życzenie Zw. Wł. Nieruchomości o delegowaniu do Urzędu Rozjemczego ze strony Własc. Nieruchom. kandydatów Związku.

Punkt IV—protokoły policyjne—powyższy wniosek wywołuje gorące dyskusje jak ze strony radnych tak i ze strony Własc. Nieruch., podkreślając, że powyższa sprawa znajduje się w stanie bardzo chaotycznym: — protokoły sporządzane są w nieobecności właścicieli i t. d. i t. d. W celu wyświeślenia tej sprawy i uregulowania takowej wybrano Komisję z następujących osób: mec. Zadaja, pp. Tarasewicz, Cybulskiego i Zimnocha, która ma opracować projekt i przedstawić go Władzom Administracyjnym.

W p. V. — o ustaleniu kontaktu Czł. Kady ze Zw. Własc. Nieruch.—obecni radni upoważniają mec. Bortnowskiego do utrzymania łączności ze Zw. Własc. Nieruch.

Matwicz.

KRONIKA

Teatr Miejski

Dziś „Kochanek od serca”.

Przejazd Marszałka Piłsudskiego

Wczoraj pociągiem osobowym o godz. 2.55 przejechał przez Grodno Marszałek Józef Piłsudski. Spotykało Go przy dźwiękach orkiestry wojskowej.

Po krótkiej rozmowie z Gen. Berbeckim Marszałek Józef Piłsudski odjechał w kierunku Wilna.

Występy Zrzeszenia Artystów Opery Warszawskiej w Grodnie

W uzupełnieniu poprzedniej naszej notatki o występach opery Warszawskiej podajemy, że dnia 5 marca w czwartek w teatrze miejskim w Grodnie o godz. 8.30 odbędzie się pierwsze przedstawienie opery narodowej z tańcami, Dana będzie „Halka” opera Stanisława Moniuszki z udziałem całego zespołu, na który składają się chóry, orkiestra, balet i pierwszorzędną zespół solistów.

W dniu 6 marca w piątek zespół wystawia przepiękną melodię operę Offenbacha p. t. „Opowieści Hoffmana”.

Jak już pisaliśmy piękna myśl zorganizowania stałej opery wędrowniej została wcielona w czyn przy szerokiem poparciu władz rządowych, które ułatwiły artystom przejazd przez udzielenie specjalnych wagonów kolejowych. Opera posiada własne dekoracje i kostjomy.

W przedstawieniu „Halki” bierze udział zespół baletowy, który odtańczy w akcie I-szym i z gim poloneza i mazura, oraz w akcie IV-m tance góralski pod kierunkiem znakomitego baletmistrza Morawskiego.

Bilety sprzedaje codziennie kasa teatru.

Szczegóły w afiszach.

W sprawie znaczków pocztowych

Ponieważ z kilku stron zwracano się do naszej redakcji o interwencję w prasie w sprawie nie sprzedawania na pocztę znaczków wyższej wartości jak 1, 2 i 3 gr. oraz ewentualnego żądania za sprzedaż znaczków wyższej wartości 10 proc. po nad cenę na jaką znaczki te opiewają — zwróciliśmy się do Naczelnika poczty z prośbą o wyjaśnienie i otrzymaniem informacjami dzielimy się z czytelnikami.

Znaczki pocztowe wyższej wartości po nad 1, 2 i 3 gr. są w sprzedaży na równi z innymi i jak przypuszcza p. Naczelnik pretensje wynikające na tym tle są zapewne jakimś nieporozumieniem. Co się zaś dotyczy rzekomego żądania jakieś nadwyżki to nie wyobraża sobie tego faktu inaczej jak przez nieporozumienie ewentualnego zarządzenia przez sprzedawczynię marek wnieślenia minimalnej kwoty na kupno dobrotocznego znaczka.

Na razie objaśnienie p. Naczelnika przyjmujemy jako wystarczające choć ten znaczek dobrotoczny nie jest wedle nas zupełnie na miejscu. Mającym zaś pretensje tego rodzaju radzimy zwrócić się bezpośrednio do p. Naczelnika, który tę sprawę chętnie i szybko załatwi.

Dr. med. H. BRYZMAN

choroby skórne i wenerycz.

Leczenie lampą kwarcową

Przyjmuje od 9—10 i od 4—7 Grodno, ul. Hoowera 2. Tel. 202

TEATR MIEJSKI w Grodnie

Tylko 2 występy

Zrzeszenie Artystów OPERY WARSZAWSKIEJ w czwartek dn. 5 marca

„HALKA”

opera narodowa w 4 akt. z tańcami St. Moniuszki

w piątek dn. 6 marca

Opowieści Hofmana

opera w 3 aktach z prologiem i epilogiem Offenbacha

Udział całego zespołu solistów, orkiestry, chórow i baletu.

Własne przepiękne dekoracje i kostjomy.

Opera wyjeżdża specjalnym pociągiem.

Bilety sprzedają się codziennie w kasie teatru.

Początek o g. 8.30 wiecz.

List do Redakcji

Po nad zasługę

Otrzymałmśmy poniżej zamieszczone pismo, które zamieszczamy ze względu na wyraźne życzenie podpisanych oraz na ustęp końcowy, skierowany pod adresem ośdb trzech.

R e d.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy Pana o umieszczenie na łamach poczytnego pisma Pańskiego serdeczne uznanie grona amatorów — miłośników sceny rosjan, które wystawiło na rzecz L.O.P.P. sztukę Ostrowskiego „Dobra prawda, a szczęście lepsze”, za łaskawe i bezinteresowne udzielenie nam lokalu redakcji na próby przedstawienia, w godzinach kiedy lokal był potrzebny dla pracy redakcyjnej. Bardzo przyjemnie jest nam zaznaczyć, że w osobie Szanownego Pana i Jego Małżonki spotkaliśmy szczerą i prawdziwą pomoc dla dobra sprawy, czego, niestety, nie doznaliśmy od reszty obywateli m. Grodna.

Jeszcze raz prosimy przyjąć serdeczne i szczerze podziękowanie.

Grono amatorów — miłośników sceny:

Józefa Pawłowa, Daszewski, A. Mozolewska, E. Poddubik, W. Malikiewicz, M. Gruner, M. Kolesow, K. Kornatowska, N. Karpowa, Piotr Kurjanowicz.

(data)

„Dyrekcja Wojsk. Spółdz. O. K. III.

zawiadamia, że b. administrator D. O. p. Kriczi,

z dn. 3 ub. m. został zwolniony z zajmowanego stanowiska. Z dniem dzisiejszym żadnych zobowiązań, przyjętych przez p. Kriczi'ego jako adm. D. O. pokrywać

nie będziemy”.

3-3

Rozkład jazdy pociągów

ważny od 1 czerwca 1924 r.

	Nr	przybycie	odejście
Grodno — Wolkowysk	263/254	13.08	16.36
Zemgale — Warsz. Gl.	702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.30	4.46
Warsz. Gl. — Zemgale	701	4.33	4.43
Warsz. Wil. — Suwałki	731/734	6.02	6.57
Warsz. Wil. — Wilno	711	7.05	7.20
Warsz. Wil. — Zemgale	713	14.51	15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	714	15.02	15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	732/734	23.13	23.43
Grodno — Jeziory			4.30
Jeziory — Grodno		17.15	
Grodno — Suwałki	251/253		17.55
Suwałki — Grodno	252/257	11.55	